

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Chojnackiej
pt. *Radzenie sobie rodziców ze stratą prokreacyjną na podstawie badań forum
internetowego. Implikacje dla poradnictwa*
napisanej pod kierunkiem
dr hab. Bożeny Wojtasik, prof. PSW,
promotor pomocniczy: dr Małgorzata Oleniacz, prof. Uniwersytetu DSW**

Rozprawa doktorska mgr Agnieszki Chojnackiej podejmuje temat oryginalny, niezwykle ważny z psychopedagogicznego, społeczno-medycznego i poradniczego punktu widzenia. Dodatkowo temat stosunkowo rzadko obecny w naukowej literaturze przedmiotu, a do tego przemilczany w dyskursie społecznym, aczkolwiek często kluczowy w perspektywie indywidualnych biografii kobiet i mężczyzn czy mikrohistorii systemów rodzinnych.

Problem ten ważny dla funkcjonowania jednostek i realizacji przez nie zadań rozwojowych i życiowych jest jednocześnie wyzwaniem dla filozofów czy przedstawicieli różnych opcji światopoglądowych. U jego podstaw leżą fundamentalne pytania o to od kiedy zaczyna się życie, od jakiego momentu rozwoju zarodkowego i płodowego możemy mówić o dziecku, od kiedy de facto rodzice stają się nimi, czym w istocie jest tytułowa strata prokreacyjna oraz jak sobie z nią radzić. Tematyka rozprawy może być niewątpliwie rozpatrywana z perspektywy interdyscyplinarnej czy transdyscyplinarnej. Autorka lokuje jednak, zasadnie z powodu stawianych sobie celów badawczych, swoje rozważania przede wszystkim w perspektywie psychopedagogicznej i poradniczej.

We *Wstępie* dokonuje podstawowych rozróżnień terminologicznych w odniesieniu do kategorii pojęciowych, organizujących proces badawczy i konstrukcję rozprawy doktorskiej – są to pojęcia: strata prokreacyjna i proces radzenia sobie jako komponent pracy poradniczej. Definiuje mianowicie stratę prokreacyjną jako utratę dziecka w wyniku poronienia, a biorąc pod uwagę psychologiczne skutki tego wydarzenia podkreśla jego traumatyczny charakter oraz procesy radzenia sobie ze stratą, implikujące zróżnicowane zachowania zaradcze oraz ujawniające zapotrzebowanie na pomoc. Autorka skupia się na badaniach przestrzeni internetowej, w której osoby doświadczające straty prokreacyjnej dzielą się swoimi

przeżyciami i emocjami, unikatowymi sposobami radzenia sobie z traumą. Określa podstawowe założenia przyjętej strategii badawczej. Swoje rozważania odwołuje do reprezentatywnej literatury przedmiotu i wskazuje na wcześniejsze próby weryfikacji podjętego tematu. Wstęp bardzo dobrze otwiera perspektywy poznawcze czytelnika zapoznającego się z pracą i strukturyzuje podejmowane rozważania w kontekście teoretycznym i metodologiczno-badawczym. Utwierdza też czytelnika w przekonaniu, że ma on do czynienia z tematyką ważną ze społecznego punktu widzenia, słabo rozpoznaną na gruncie empirycznym, o znaczącym potencjale praktycznym.

Zanim przejdę do dalszych analiz poszczególnych części pracy pragnę w tym miejscu podkreślić **moją bardzo pozytywną ocenę rozprawy.**

Praca ma poprawną strukturę - bazuje na charakterystycznym dla prac badawczych w naukach społecznych trójpodziale treści na rozdziały stanowiące podstawę teoretyczną (tu rozdziały I-II), rozdziały przedstawiające założenia metodologiczne badań (rozdziały IV-V) oraz rozdziały poświęcone prezentacji i dyskusji wyników badań autorskich (rozdziały VI-VIII). Struktura jest logiczna, uzasadniona merytorycznie, kompletna z punktu widzenia przyjętych i zaprezentowanych we Wstępie założeń.

W rozdziałach I-III mgr Agnieszka Chojnacka skoncentrowała się na trzech kategoriach teoretycznych istotnych dla konstrukcji autorskiego projektu badawczego. Rozdziały przeglądowe stanowią wystarczającą podstawę teoretyczną dla konceptualizacji założeń badawczych.

W pierwszym rozdziale Doktorantka skupia się na opisie poronienia jako doświadczenia prokreacyjnego, adaptacji do życia po tej stracie i wskazuje na Internet jako względnie bezpieczną przestrzeń jej przeżywania. Podkreśla przy tym zamierzoną koncentrację na osobistych znaczeniach, jakie poronieniu nadają osoby go doświadczające. Ma świadomość wyjątkowej złożoności doświadczanej straty, bowiem z jednej strony więź między rodzicami a dzieckiem może się kształtować w bardzo wczesnym etapie ciąży, czy nawet przed jego poczęciem, z drugiej zaś realności tej więzi zaprzeczają społeczne praktyki umniejszające jej znaczenie, którym sprzyja często brak fizycznej postaci utraconego dziecka. Syntetycznie wskazuje na fazy adaptacji do sytuacji straty prokreacyjnej - od odreagowania emocji związanych ze stratą, ich przepracowania, po nadanie znaczenia temu doświadczeniu i jego integracji z życiem. Podkreśla znaczenie stron internetowych, portali informacyjnych, różnorodnych samopomocowych grup wsparcia czy wirtualnych cmentarzy pełniących funkcje upamiętniające i terapeutyczne.

Szczególnie istotny jest w kontekście realizowanych badań rozdział drugi

skoncentrowany na problematyce radzenia sobie ze stratą, w którym istotne miejsce zajmuje model podwójnego procesu radzenia sobie z utratą Stroebe i Schut, zgodnie z którym „ludzie przeżywają i radzą sobie z utratą wykorzystując dwie grupy strategii, pomiędzy którymi występuje oscylacja. Pierwsza grupa koncentruje się na aspektach związanych ze stratą, druga na aspektach odbudowy życia po tym doświadczeniu” (s. 35 rozprawy). „Oscylacja pomiędzy procesami konfrontacji i unikania żałoby ma charakter adaptacyjny” (s.39 rozprawy). Przedstawiony przez Autorkę (za Stroebe i in.2026) integracyjny model strukturalny czynników wewnętrznych i zewnętrznych procesu radzenia sobie posłużył jako punkt wyjścia do interpretacyjnych fenomenologicznych analiz wypowiedzi uczestników internetowego forum.

Rozdział trzeci zogniskowany jest na problematyce poradniczej i sieciach grup wspierania rodziców zmagających się ze stratą prokreacyjną oraz szczególnej roli Internetu, w tym forów internetowych, w ramach których możliwe jest uzyskanie między innymi wsparcia emocjonalnego, informacyjnego, rzeczowego w grupie osób przeżywających podobne trudności i doświadczających poczucia wspólnotowości i podobieństwa do innych jej członków. Autorka podkreśla rolę poradnictwa w żałobie po stracie prokreacyjnej realizowanego przez doradców profesjonalnych i nieprofesjonalnych.

Rozdział czwarty przedstawia ontologiczno-epistemologiczne podstawy autorskiego projektu badawczego. Doktorantka wychodzi z założeń konstruktywizmu epistemologicznego i przyjmuje subiektywizm transakcyjny jako podstawę relacji badacza z rozmówcą, który wyraża poprzez język własne doświadczenie, w tym wypadku związane z traumatyzującą sytuacją poronienia. Z kolei analiza tematyczna jako metoda identyfikacji i analizy wzorców doświadczeń (tematów) w ramach zgromadzonych danych to stosowana przez Nią metoda badań. Na podkreślenie zasługuje zaprezentowanie przez Doktorantkę wybiórczego oglądu badań nad stratą prokreacyjną, potwierdzającego z jednej strony względną rzadkość podejmowanego tematu, z drugiej – rosnące nim zainteresowanie przede wszystkim w publikacjach zagranicznych. Dodatkowo wzmacnia ono także Doktorantkę w zakresie decyzji o wyborze jakościowego paradygmatu badawczego. Cele przedmiot i problemy (pytania) badawcze zostały zaprezentowane poprawnie. Problem główny w brzmieniu *Jak rodzice radzą sobie ze stratą prokreacyjną?* uszczegółowiono następnie do kolejnych pięciu pytań o doświadczanie straty prokreacyjnej oraz sposoby radzenia sobie z nią związane z obszarami straty i obszarami odbudowy (konceptja Stroebe i inni) przedstawianych na forum internetowym oraz o możliwości wspierania rodziców po starcie prokreacyjnej przez doradców profesjonalnych i nieprofesjonalnych (s.78 dysertacji). Badaczka przekonująco uzasadnia

wybór metody analizy tematycznej, deklaruje także dedukcyjny sposób identyfikowania pozyskanych danych, których analiza rozpoczyna się od wzorca ustalonego na podstawie dociekań teoretycznych, a zadaniem badającego jest sprawdzenie czy oczekiwany wzorec pojawia się w danych. Rozumiem decyzję badaczki w tym względzie, jednak to analiza indukcyjna wydaje się w tym stosunkowo nowym obszarze dociekań, szczególnie z uwzględnieniem specyfiki kulturowo-społecznej naszego kraju, szczególnie interesująca poznawczo, choć z pewnością wymaga ogromnego doświadczenia w zakresie wykorzystywania metodologii jakościowej w praktyce badawczej. Stąd wybór Doktorantki wydaje się uzasadniony. Doktorantka wskazuje następnie na możliwości badania tekstu na poziomie semantycznym i ukrytym (poszukiwanie idei, założeń konceptualizujących zbiory danych), choć jednoznacznie nie deklaruje, którą strategię stosuje. Nie mam pewności czy jest nią strategia ukryta odwołująca się do konstruktywizmu i umożliwiająca głębszą analizę dyskursu czy jego „czysta” semantyczna analiza (na co wskazują dalsze partie tekstu rozprawy)?

Na szczególne podkreślenie zasługuje świadomość etyczna Doktorantki, która rezygnuje ze zbierania danych w bezpośrednim kontakcie z osobami badanymi i wykorzystania metod narracyjnych i biograficznych, bowiem specyfika podejmowanych wtedy rozmów mogłaby mieć wtórną moc traumatyzującą oraz stanowić dla rozmówczyń kolejne trudne emocjonalnie przeżycie, którego walor poznawczy i terapeutyczny byłby wątpliwy. Wybór analizy wpisów internetowego forum poświęconego stracie prokreacyjnej wydaje się być tym, który nie stanowi zagrożenia dla dobrostanu badanych, a jednocześnie umożliwia pozyskanie materiału badawczego w środowisku względnie bezpiecznym emocjonalnie, naturalnym- wynikającym z potrzeby opowiedzenia swojej historii innym osobom doświadczającym podobnych sytuacji. Z uwagi na publiczny charakter wpisów na forum zgoda na udział w badaniach nie była w tym wypadku pozyskiwana., a dane zanonimizowano (pseudonimy i nicki). Forum przestało istnieć w 2022 roku.

Kolejny rozdział zatytułowany *Etnografia wirtualna i analiza tematyczna* jest poświęcony w głównej mierze specyfice badań prowadzonych w Internecie oraz precyzyjnemu opisowi poszczególnych kroków postępowania w ramach przeprowadzonej analizy tematycznej. Autorka nie ustrzegła się w nim pewnych powtórzeń treści, które pojawiły się we wcześniejszym rozdziale metodologicznym (np. dotyczących kwestii etycznych, pozyskiwania zgody na udział w badaniach, dedukcyjnych strategii poszukiwania znaczeń w pozyskanym materiale). Przedstawia jednak szczegółowo harmonogram prowadzonego postępowania badawczego i dokonuje precyzyjnej deskrypcji poszczególnych jego etapów – zapoznania się

z danymi, tworzenia wstępnych kodów, poszukiwania tematów, ich przeglądu, definiowania i nazywania tematów oraz tworzenia raportu (s.102-110 dysertacji). To bardzo istotny fragment pracy doktorskiej, który wspólnie z Aneksem rozprawy, zawierającym przykład kodowania i przykładowy raport kodów dokumentuje ogrom pracy wykonanej przez Autorkę i zapoznaje czytelnika z meandrami postępowania badawczego w paradygmacie jakościowym. Wynikiem tego postępowania badawczego są dwa kolejne rozdziały VI i VII opisujące kolejno - sposoby radzenia sobie rodziców skoncentrowane na stracie oraz koncentrujące się na odbudowie życia po stracie prokreacyjnej.

Rozdziały zawierające wyniki badań są efektem przyjętej dedukcyjnej strategii analizy pozyskanego materiału badawczego, zapewne dlatego też Autorka przyjmuje schemat deskrypcji, w którym każdorazowo w pierwszej kolejności prezentuje temat w odniesieniu do literatury przedmiotu, następnie zaś ilustruje go przykładami fragmentów wypowiedzi z forum internetowego, a wskazane wzorce doświadczania starty prokreacyjnej i sposobów radzenia sobie z sytuacją komentuje z wykorzystaniem kontekstów teoretycznych. To sposób uprawniony, zgodny z przyjętymi założeniami, umożliwiający uporządkowanie i ustrukturyzowanie wielowątkowego materiału badawczego. Z drugiej jednak strony wadą przyjętej strategii analizy jest „ograniczenie się” do poszukiwania w tekstach wpisów internetowych wzorców potwierdzających obecne w literaturze teorie, nieco przypominające w swojej logice postępowanie potwierdzające vs zaprzeczające przyjętym założeniom wstępnym i hipotezom w badaniach ilościowych. Uwagę niniejszą czynię z całą świadomością jej upraszczającego charakteru, rozumiejąc jednocześnie specyfikę danych jakościowych i ilościowych. Nie jest to jednocześnie zarzut wobec Doktorantki, która miała prawo dokonać wyboru określonej strategii analizy danych i zapewne mając na uwadze specyfikę swojego dotychczasowego doświadczenia badawczego zrobiła to w sposób racjonalny, ale próba dyskusji nad jego ograniczeniami, uniemożliwiającymi „wyjście” poza wybraną konwencję teoretyczną, odkrywanie zupełnie nowych, nieobecnych dotychczas w literaturze znaczeń, oryginalną konceptualizację omawianych zagadnień. To jednak strategia którą mogą realizować bardzo doświadczeni badacze.

Rozdział VI prezentuje *Sposoby radzenia sobie rodziców ze stratą prokreacyjną -obszar straty*. Analiza wypowiedzi uczestników forum prowadzi Doktorantkę do wniosku o doświadczaniu przez osoby po stracie prokreacyjnej procesu żałoby i silnej potrzeby osieroconych rodziców uznania ich straty przez otoczenie. Żałoba pozbawiona praw (s.118 dysertacji) ma związek z brakiem usankcjonowanych rytuałów i zwyczajów dla przeżywania tej straty oraz brakiem gotowości otoczenia do jej uznania i społecznym unieważnianiem (a

przynajmniej pomniejszaniem) znaczenia poronienia. „Pochówek, symboliczne pożegnanie się z dzieckiem oraz posiadanie miejsca pamięci są działaniami, które wspierają proces żałoby” (s. 121 dysertacji). Osoby po poronieniu doświadczają niemożności realizacji swoich zamiarów bycia rodzicem, na skutek uzmysłowienia sobie realności straty pojawiają się wtargnięcia bólu i smutku związane z określonymi datami (rocznice poronienia, planowany termin porodu, święta itd.) oraz odwołujące się do sytuacji społecznych, w których pojawia się kontakt z kobietami w ciąży czy małymi dziećmi (s.123 dysertacji). Niektórzy z rodziców dzieci utraconych, tworzą z nimi więź prenatalną, kontynuowaną po poronieniu (s.132 dysertacji), urealniają swoje dziecko i siebie w roli rodzica, o czym świadczą wybrane fragmenty wpisów na forum, które przytacza Doktorantka. Innym dostrzeżonym i udokumentowanym w narracjach zjawiskiem jest zaprzeczenie wystąpieniu poronienia i myślenie irracjonalno-zyczeniowe, wpisujące się w strategię unikowe zmagania się z długotrwałym stresem, które utrudnia zaakceptowanie straty i odbudowę życia po jego doświadczeniu. Rozdział VI, bardzo dobrze ustrukturyzowany, odniesiony do literatury przedmiotu i zilustrowany licznymi adekwatnie dobranymi fragmentami narracji badanych, trafnie charakteryzuje obszar radzenia sobie rodziców po poronieniu, zogniskowany na doświadczanej przez nich starcie.

Kolejny VII rozdział odnosi się do obszaru odbudowywania życia po starcie prokreacyjnej jako sposobu radzenia sobie z nią. Autorka wskazuje na uwewnętrznienie doświadczenia starty, odnajdywanie we wspomnieniach miejsca dla zmarłego dziecka i przyznanie osobom z otoczenia prawa do przeżywania starty na swój, odmienny od nich sposób. Przytacza także wpisy uwidaczniające podejmowane przez uczestników forum próby odzyskiwania kontroli nad swoim życiem poprzez aktywne poszukiwanie wsparcia zewnętrznego czy planowanie i realizowanie kolejnych celów biograficznych. Zauważa również, że wśród uczestników forum radzenie sobie ze stratą poprzez zaprzeczenie swoim uczuciom jest obecne w niewielkim stopniu (co zapewne wynika z faktu, że forum gromadziło właśnie te osoby, które realizowały potrzebę nazwania i okazania uczuć, a było to problematyczne w sytuacjach realnych). Odzwierciedla się jednak przede wszystkim w swoistej dualności funkcjonowania forumowiczek, które mając świadomość swoich emocji ukrywają je jednak lub bagatelizują w sytuacjach społecznych, woląc przeżywać je w samotności. Niektóre z kolei uciekają od smutku szukając aktywności zastępczych. Doświadczanie sytuacji traumatycznej, co podkreśla Doktorantka, prowadzi do zmian tożsamościowych odnoszących się do zadań prokreacyjnych. Wymaga refleksyjności biograficznej i przepracowania swoich ról względem utraconego dziecka, pozostałych aktualnych i przyszłych członków systemu rodzinnego, czasem zaakceptowania modelu życia

bez biologicznego potomstwa. Rozdział jest bogaty informacyjnie, Autorka umiejętnie wprowadza czytelnika w świat wewnętrznych przeżyć badanych, których wpisy na forum analizuje.

W rozdziale VIII Autorka prowadząc dyskusję wyników koncentruje się na podsumowaniu dotyczącym sposobów radzenia sobie rodziców ze startą prokreacyjną skupionych na obszarze straty i na obszarze odbudowy, konsekwentnie nawiązując ponownie do koncepcji Stroebe i Schuta. W tym fragmencie niektóre treści stanowią powtórzenie w stosunku do wcześniej przywoływanych analiz. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że Doktorantka dostrzega potrzebę wsparcia i poradnictwa dla osób doświadczających straty prokreacyjnej, realizowanego profesjonalnie oraz na płaszczyźnie nieprofesjonalnej. Co istotne analiza potencjalnych obszarów wsparcia profesjonalnego jest odniesiona nie tylko do rodziców doświadczających poronienia, ale także całej sieci relacji socjalizacyjnych, w których znajdują się zarówno osoby same tego wsparcia potrzebujące, jak i potencjalni doradcy tego wsparcia mogący udzielać.

Zakończenie pracy w syntetyczny sposób przywołuje jej zasadnicze tezy i otwiera pola kolejnych eksploracji.

Trochę brakuje mi w ocenianej rozprawie pogłębionych analiz odwołujących się do specyfiki społeczno-kulturowej zjawiska straty prokreacyjnej, na której doświadczanie, odczuwanie i przypisywanie jej znaczenia może mieć wpływ kontekst makrospołeczny, w tym etnologiczny, polityczny, światopoglądowy. Podobnie jak w przypadku procesów radzenia sobie z tym doświadczeniem zinternalizowane, często od dzieciństwa obecne w socjalizacji kody kulturowe mogą wpływać na społeczne przyzwolenie vs brak zgody na określony sposób przeżywania i uzewnętrzniania uczuć czy celebrowania procesu żałoby. Ten niedosyt nie tyle jest zarzutem pod adresem Doktorantki, ile refleksją nad możliwościami poszerzenia i zniuansowania rozważań dotyczących tej ważnej problematyki.

Na podkreślenia zasługuje język naukowy rozprawy. Autorka dokonuje precyzyjnej deskrypcji skomplikowanych zjawisk i procesów, odnosząc się z szacunkiem i empatią do badanych osób, których wpisy na forach internetowych podlegają interpretacji, jednocześnie rezygnuje z epatowania językiem hermetycznym, niejasnym, którym czasem posługują się badacze opcji jakościowej. Jednocześnie tekst rozprawy nie jest „przegadany”, a prezentowane analizy koncentrują się na treściach istotnych. Praca jest zasadniczo staranna pod kątem redakcyjnym.

Reasumując głównymi walorami pracy są:

- sformułowanie i rozwiązywanie oryginalnego problemu naukowego, który jest

relatywnie rzadko obecny w literaturze naukowej oraz ma znaczący potencjał teoretyczny dla potwierdzania i budowania teorii procesów zmagania się z traumą - stratą prokreacyjną oraz praktyczny dla organizowania wsparcia i poradnictwa dla osób takiej straty doświadczających, praktycznie nieobecnego w polskim systemie pomocy;

- poprawne przeanalizowanie interdyscyplinarnej polskiej i zagranicznej literatury przedmiotu dotyczącej straty prokreacyjnej i sposobów zmagania się z tym trudnym doświadczeniem;
- uzasadnione merytorycznie i metodologicznie wykorzystanie jakościowego paradygmatu badawczego i poprawne przedstawienie Autorskiego warsztatu badawczego;
- interesujące analizy tematyczne wpisów na forum internetowym dla osób doświadczających poronienia, wskazujące na umiejętność strukturyzowania, porządkowania wielu wątków i ich klarownego interpretowania z uważnym odniesieniem do literatury przedmiotu;
- sformułowanie ważnych wniosków dla poradnictwa na podstawie dokonanych analiz.

Biorąc powyższe pod uwagę sugerowałabym opublikowanie przynajmniej fragmentów rozprawy w formie książkowej lub w serii artykułów z myślą o odbiorcach reprezentujących różne dyscypliny akademickie, w tym psychologię, pedagogikę, nauki medyczne oraz realizatorów działań poradniczych czy służbę zdrowia.

Wnioskuje także o wyróżnienie ocenianej rozprawy mgr Agnieszki Chojnackiej.

Konkludując, na podstawie powyższych rozważań stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska mgr Agnieszki Chojnackiej spełnia warunki określone w art. 187 ust 1. i 2. Ustawy z dnia 20 lipca 2018r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2023r. poz.742, z późn. zm) w stopniu wysokim i wnioskuje o dopuszczenie Kandydatki do dalszych etapów procedury doktorskiej.

